

opusdei.org

Rodziny wielodzietne nadzieją społeczeństwa

Przemówienie Ojca świętego
podczas audiencji 28 grudnia
2014 r. z kilkoma tysiącami
rodzin wielodzietnych

26-02-2015

*W niedzielę 28 grudnia 2014 r. rano w
watykańskiej Auli Pawła VI odbyło się
spotkanie Papieża Franciszka z
kilkoma tysiącami rodzin
wielodzietnych — głównie członków*

*Włoskiego Stowarzyszenia Rodzin
Wielodzietnych — do których wygłosił
następujące przemówienie:*

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Przed wszystkim pytanie z
ciekawości. Powiedzcie mi: o której
godzinie wstaliście dzisiaj? O szóstej?
O piątej? I nie jesteście śpiący? Ale ja
tym przemówieniem was uśpię!

Cieszę się, że spotykam się z wami w
10. rocznicę powstania
stowarzyszenia, które gromadzi we
Włoszech rodziny wielodzietne.
Widać, że kochacie rodzinę i
kochacie życie! A pięknie jest
dziękować Panu za to w dniu, w
którym czcimy Świętą Rodzinę.

Ewangelia ukazuje nam dzisiaj
Maryję i Józefa, którzy przynoszą
Dzieciątka Jezus do świątyni i tam
spotykają dwoje starców, Symeona i
Annę, którzy prorokują o Dzieciątku.
Jest to obraz rodziny «szerokiej»,

trochę jak jest w waszych rodzinach, gdzie różne pokolenia spotykają się i sobie pomagają. Dziękuję abpowi Paglii, przewodniczącemu Papieskiej Rady ds. Rodziny — specjaliście w organizowaniu tych rzeczy — który bardzo pragnął tego spotkania, i biskupowi Beschiemu, który ofiarnie współpracował na rzecz powstania i rozwoju waszego stowarzyszenia, które narodziło się w Brescii — mieście bł. Pawła VI.

Przybyliście z najpiękniejszymi owocami waszej miłości.

Macierzyństwo i ojcostwo są darem Boga, ale przyjęcie daru, zdumienie się jego pięknem i ukazanie jego świetności społeczeństwu jest waszym zadaniem. Każde z waszych dzieci jest stworzeniem jedynym, które nie powtórzy się już nigdy w historii ludzkości. Gdy to *pojmujemy*, a mianowicie, że każdy z nas był chciany przez Boga, zdumiewamy się, jak wielkim cudem jest dziecko!

Dziecko zmienia życie! Wszyscy widzieliśmy — mężczyźni, kobiety — że gdy pojawia się dziecko, życie się zmienia, jest czymś innym. Dziecko jest cudem, który zmienia życie. Wy, chłopcy i dziewczynki, tym właśnie jesteście: każde z was jest wyjątkowym owocem miłości, przychodzicie z miłości i wzrastacie w miłości. Jesteście *jedyni*, ale nie *sami*! A to, że macie braci i siostry, dobrze wam robi: synowie i córki licznej rodziny są bardziej zdolni do jedności braterskiej od wczesnego dzieciństwa. W świecie naznaczonym często przez egoizm rodzina wielodzietna jest szkołą solidarności i dzielenia się, a takie postawy przynoszą potem korzyść całemu społeczeństwu.

Wy, dzieci i młodzież, jesteście owocami drzewa, którym jest rodzina: jesteście dobrymi owocami, gdy drzewo ma dobre korzenie — którymi są dziadkowie — i dobry

pień — którym są rodzice. Jezus mówił, że każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a każde złe drzewo — złe owoce (por. Mt 7, 17). Wielka rodzina ludzka jest jak las, gdzie dobre drzewa daje solidarność, jedność, zaufanie, wsparcie, bezpieczeństwo, właściwa powściągliwość, przyjaźń. Obecność rodzin wielodzietnych jest nadzieją dla społeczeństwa. I dlatego bardzo ważna jest obecność dziadków: obecność cenna zarówno ze względu na konkretną pomoc, jak i przede wszystkim ze względu na wkład wychowawczy. Dziadkowie przechowują w sobie wartości narodu, rodziny i pomagają rodzicom w przekazywaniu ich dzieciom. W ubiegłym wieku w wielu krajach Europy to właśnie dziadkowie przekazywali wiarę: oni po kryjomu przynosili dziecko do chrztu i przekazywali wiarę.

Droży rodzice, jestem wam wdzięczny za przykład miłości do życia, którego strzeżecie od jego poczęcia do naturalnego końca, pomimo licznych trudów i ciężarów życia, a które, niestety, instytucje publiczne nie zawsze pomagają wam nieść. Słusznie przypominacie, że Konstytucja Włoch, w art. 31, wzywa do szczególnej troski o rodziny wielodzietne, jednak nie znajduje to odpowiedniego potwierdzenia w faktach. Pozostaje słowami. Mam zatem nadzieję, myśląc również o niskiej liczbie urodzin, jako od dawna odnotowuje się we Włoszech, że zwiększy się troska polityki i administracji publicznej — na każdym poziomie — w celu dania tym rodzinom należnego wsparcia. Każda rodzina jest komórką społeczeństwa, ale rodzina wielodzietna jest komórką bogatszą, bardziej żywotną, i inwestowanie w nie jest w pełni korzystne dla państwa!

Dobrze zatem, że rodziny łączą się w stowarzyszeniu — jak to włoskie, jak i te z innych krajów europejskich, tutaj reprezentowanych i dobrze, że powstaje sieć stowarzyszeń rodzinnych, która potrafi być obecna i widzialna w społeczeństwie i polityce. Św. Jan Paweł II odnośnie do tego pisał: «Rodziny powinny coraz lepiej sobie uświadamiać własną rolę współtwórców tak zwanej '*polityki rodzinnej*' oraz podejmować odpowiedzialność za przemianę społeczeństwa: w przeciwnym razie one pierwsze padną ofiaro tego zła, na które patrzyły obojętnie» (Adhort. apost. *Familiaris consortio*, 44). Zadaniem, jakie stowarzyszenia rodzin wypełniają na różnych «forach», krajowych i lokalnych, jest właśnie promowanie w społeczeństwie i za pośrednictwem państwowych ustaw wartości i potrzeb rodziny.

Dobrze także, że są ruchy kościelne, w których wy, członkowie rodzin wielodzietnych, jesteście szczególnie obecni i aktywni. Zawsze dziękuję Panu, gdy widzę tatusiów i mamy rodzin wielodzietnych razem z ich dziećmi, zaangażowanych w życie Kościoła i społeczeństwa. Ze swej strony jestem przy was w modlitwie i zawierzam was opiece Świętej Rodziny — Jezusa, Józefa i Maryi. Piękną wiadomością jest to, że właśnie w Nazarecie budowany jest dom dla rodzin świata, które udaje się z pielgrzymko tam, gdzie Jezus wzrastał w latach, w mądrości i w łasce (por. Łk 2, 40-52).

W sposób szczególny modlę się za rodziny najbardziej dotknięte kryzysem ekonomicznym, te, w których tato lub mama stracili pracę — a jest to uciążliwe — gdzie młodzi ludzie nie są w stanie jej znaleźć; rodziny, których najdroższe uczucia zostały zranione, i te, które

odczuwają pokusę ulegnięcia
samotności i podziałów.

Drodzy przyjaciele, drodzy rodzice,
droga młodzieży, drogie dzieci,
drodzy dziadkowie, życzę wam
wszystkim dobrego święta! Niech
każda z waszych rodzin obfituje
zawsze w czułość i pociechę Boże. Z
miłością wam błogosławię. I bardzo
was proszę, nadal módlcie się za
mnie, bo po trosze jestem dziadkiem
was wszystkich. Módlcie się za mnie!
Dziękuję.

Źródło: *L'Osservatore Romano*

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/nadzieja-
dla-spoleczenstwa/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/nadzieja-dla-spoleczenstwa/) (08-08-2025)